



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 11 marca 2020 r.

Pozycja 97

POSTANOWIENIE z dnia 18 grudnia 2019 r. Sygn. akt Ts 175/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Leon Kieres – przewodniczący i sprawozdawca
Andrzej Zielonacki
Piotr Pszczółkowski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 20 sierpnia 2019 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M.J.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

Orzeczenie zapadło większością głosów.

UZASADNIENIE

1. W skardze konstytucyjnej, wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 8 września 2017 r. (data nadania), M.J. (dalej: skarżący) wystąpił z żądaniem stwierdzenia, że:

1) art. 520 § 1-3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.) w zakresie obejmującym zwrot „może”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

2) art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 21 kwietnia 2016 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. poz. 623, ze zm.; dalej: u.k.s.c.) w zakresie, w jakim „nie przewiduje zwrotu kosztów poniesionych z winy lub przyczyn leżących po stronie sądu procedującego w sprawie”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 2 w związku z art. 45 ust. 1, art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 1 oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Skarżący zarzucił, że zakwestionowane przepisy naruszają istotę prawa do sprawiedliwego rozpoznania „sprawy” przez sąd i są nie do pogodzenia z zasadami państwa prawa, albowiem „pozbawiają stronę prawa do zwrotu kosztów procesu zasadnie wytoczonego, a także prawa do zwrotu kosztów procesu który nie mógł się odbyć z winy organów sądowych państwa (zbyt długotrwałe i błędne procedowanie przed [s]ądem I instancji)”.

2. Postanowieniem z 20 sierpnia 2019 r., doręczonym pełnomocnikowi skarżącego 26 sierpnia 2019 r., Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej stwierdzając, że skarżący nie usunął braków formalnych skargi konstytucyjnej w zakresie wskazania, w jaki sposób zakwestionowane przepisy naruszają przysługujące mu

prawa lub wolności, nie uzasadnił zarzutu niezgodności zaskarżonych przepisów z powołanymi wzorcami konstytucyjnymi, jak też nie powołał argumentów lub dowodów na jego poparcie.

Trybunał stwierdził ponadto, że art. 520 § 2 i 3 nie był podstawą wydania postanowienia wskazanego przez skarżącego jako ostateczne orzeczenie naruszające jego prawa. Trybunał zwrócił także uwagę, że skarżący błędnie określił zakres, w jakim zakwestionował art. 79 ust. 1 u.k.s.c. oraz że sformułowane przez skarżącego zarzuty mają charakter postulatów *de lege ferenda* i przez to pozostają poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego.

3. W zażaleniu z 28 sierpnia 2019 r. (data nadania) skarżący zakwestionował postanowienie Trybunału z 20 sierpnia 2019 r. (błędnie określone na pierwszej stronie zażalenia jako postanowienie z 10 lipca 2019 r.) i wniósł o skierowanie skargi do rozpoznania.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje.

1. Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: u.o.t.p. TK), skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p. TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

2. Trybunał stwierdza, że kwestionowane postanowienie jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie podważają podstaw odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

3. Odnosząc się do kwestii uzasadnienia skargi, Trybunał przypomina, że wymóg właściwego uzasadnienia zarzutu niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów stanowi konsekwencję nałożenia przez ustawodawcę na skarżącego ciężaru dowodu. Przedstawiona przez skarżącego argumentacja winna doprowadzić do obalenia przyjętego w systemie prawnym domniemania konstytucyjności i legalności przepisów prawa. Trybunał jest związany granicami wniosku, pytania prawnego lub skargi, co w konsekwencji uniemożliwia samodzielne określanie przez Trybunał przedmiotu kontroli, jak i zastąpienie skarżącego w obowiązku określenia sposobu naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności przez kwestionowane w skardze przepisy (zob. postanowienie TK z 5 czerwca 2019 r., sygn. SK 29/18, OTK ZU A/2019, poz. 28).

Wymóg uzasadnienia należy rozumieć jako nakaz odpowiedniego udowodnienia zarzutów stawianych w kontekście każdego, wskazanego przez skarżącego, wzorca kontroli (przy czym jako wzorzec należy rozumieć normę konstytucyjną, której podstawą może być jeden lub kilka powiązanych przepisów Konstytucji). Dlatego uzasadnienie przedstawione przez skarżącego w niniejszej sprawie, które w przeważającej mierze składa się z cytatów z orzecznictwa TK, nie spełnia przesłanki przewidzianej w art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p. TK. Nie może zostać uznane za prawidłowe wykazanie związku między treścią przedmiotu skargi a naruszeniem konstytucyjnych praw podmiotowych skarżącego, zwłaszcza, że skarżący nie przedstawił stosownych konkluzji i wywodów odnoszących wypowiedzi Trybunału do jego sytuacji prawnej.

Pomimo stosownego zarządzenia sędziego TK (wydanego w trybie art. 61 ust. 3 u.o.t.p. TK), umożliwiającego skarżącemu usunięcie braków formalnych w warstwie argu-

mentacyjnej skargi, nadesłane pismo procesowe ograniczyło się do dosłownego powtórzenia fragmentu jej uzasadnienia.

Dodatkowo Trybunał zwraca uwagę, że sposób sformułowania przez skarżącego zarzutu odnoszącego się do art. 520 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; dalej: k.p.c.) wskazuje, że przedmiotem skargi skarżący uczynił brak określonej regulacji normatywnej. Trybunał przypomina, że poza zakresem jego badania pozostają skargi, w których skarżący domagają się stwierdzenia niekonstytucyjności braku regulacji (zaniechanie prawodawcze). Od tej zasady jest jednak jeden wyjątek. Trybunał Konstytucyjny może badać, czy w przepisach nie brakuje unormowań, bez których – ze względu na naturę objętej aktem regulacji – mogą one budzić wątpliwości natury konstytucyjnej (pominięcie prawodawcze). Kwestionowanie pominięć prawodawczych wymaga jednak od skarżącego szczególnej staranności. Jego obowiązkiem jest bowiem dokładne wskazanie przepisów o zbyt wąskim zakresie unormowania i uprawdopodobnienie, że ze względu na ten zakres doszło do naruszenia jego praw podmiotowych. W rozpatrywanej skardze konstytucyjnej skarżący nie przedstawił jednak żadnych argumentów wskazujących na to, że przedmiotem skargi jest pominięcie prawodawcze, a nie zaniechanie prawodawcze.

4. Zdaniem skarżącego, Trybunał błędnie wskazał, że art. 79 ustawy z dnia 21 kwietnia 2016 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. poz. 623, ze zm.; dalej: u.k.s.c.) nie był podstawą rozstrzygnięcia w jego sprawie. Powyższy zarzut należy uznać za uzasadniony. Skarżący zakwestionował bowiem ten przepis w węższym zakresie niż został on w stosunku do niego zastosowany, co jest dopuszczalne. Jednak pomimo tego, skardze nie może zostać nadany dalszy bieg w zakresie, w jakim jej przedmiotem uczyniono art. 79 u.k.s.c. Zarzut sformułowany w skardze w stosunku do tego przepisu, podobnie jak w stosunku do art. 520 § 1 k.p.c., odnosi się do braku określonej regulacji normatywnej. Uzasadniając ten zarzut, skarżący w żaden sposób nie wykazał, że kwestionuje pominięcie prawodawcze – mogące być przedmiotem kontroli Trybunału – nie zaś zaniechanie prawodawcze, które takiej kontroli nie podlega.

5. Odnosząc się do pozostałych zarzutów sformułowanych przez skarżącego w zażaleniu, Trybunał stwierdza, że nie znajdują one podstaw w kwestionowanym postanowieniu. Skarżący błędnie stwierdził bowiem, że całkowicie chybione jest ustalenie przez Trybunał, że art. 520 § 1 k.p.c. nie był podstawą rozstrzygnięcia w jego sprawie. Tymczasem Trybunał w postanowieniu z 20 sierpnia 2019 r. wyraźnie stwierdził, że to właśnie art. 520 § 1 k.p.c. był podstawą wydania orzeczenia wskazanego jako ostateczne. Taką podstawą nie był natomiast § 2 i 3 tego przepisu.

Mając powyższe na względzie, Trybunał – na podstawie art. 61 ust. 8 u.o.t.p. TK – nie uwzględnił zażalenia.